

Sygn.akt III AUa 857/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2013r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Barbara Orechwa-Zawadzka (spr.)

Sędziowie: SA Dorota Elżbieta Zarzecka

SO del. Bohdan Bieniek

Protokolant: Agnieszka Maria Oleńska

po rozpoznaniu w dniu 19 lutego 2013 r. w Białymstoku

sprawy z wniosku Z. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o wcześniejszą emeryturę

na skutek apelacji wnioskodawcy Z. S.

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Suwałkach III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 15 czerwca 2012 r. sygn. akt III U 414/11

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 857/12

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 16 maja 2011 roku, wydaną na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227 ze zm.) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) odmówił Z. S. przyznania prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych. W ocenie organu rentowego wnioskodawca nie rozwiązał stosunku pracy i nadal pozostaje w zatrudnieniu w Przedsiębiorstwie Produkcyjno Usługowo Handlowym (...) w L. oraz na dzień 1 stycznia 1999 roku nie udowodnił wymaganego co najmniej 15-letniego stażu pracy w warunkach szczególnych. Organ rentowy nie zaliczył wnioskodawcy do stażu pracy w warunkach szczególnych okresów zatrudnienia od dnia 10 listopada 1979 roku do dnia 30 czerwca 1993 roku w Zakładzie (...) w B. Zakład (...) w C. oraz od dnia 1 lipca 1993 roku do dnia 16 sierpnia 1997 roku w (...) Spółka z o. o. w C..

Z. S. w odwołaniu od powyższej decyzji wniósł o zaliczenie mu spornych okresów pracy do stażu pracy w warunkach szczególnych i przyznanie prawa do emerytury.

Sąd Okręgowy w Suwałkach Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych po rozpoznaniu powyższego odwołania, wyrokiem z dnia 15 czerwca 2012 roku oddalił odwołanie. Sąd Okręgowy ustalił, że Z. S. (urodzony w dniu (...)), w dniu 24 lutego 2011 roku złożył wniosek o przyznanie mu prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych. W dniu 15 lipca 2011 roku rozwiązał stosunek pracy z Przedsiębiorstwem Produkcyjno Usługowo Handlowym (...) S., N., F. Sp. J. w L.. Na dzień 1 stycznia 1999 roku wnioskodawca udowodnił staż ubezpieczeniowy w wysokości 25 lat, 10 miesięcy i 15 dni. Natomiast organ rentowy nie uwzględnił żadnego okresu zatrudnienia do stażu pracy w warunkach szczególnych. W okresie od dnia 10 listopada 1979 roku do dnia 16 sierpnia 1997 roku wnioskodawca był zatrudniony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w Zakładach (...) w B. Zakładzie (...) w C., a od dnia 1 lipca 1993 roku w wyniku przekształcenia w Spółce z o. o. (...) w C.. Ze świadectwa pracy wystawionego za powyższy okres zatrudnienia wynikało, iż wnioskodawca pracował stale i pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych na stanowiskach: kierownika warsztatu mechaniczno – energetycznego, nadmistrza ds. energetycznych, kierownika działu energetycznego i głównego mechanika (wykaz A dział XIV pkt 24 i wykaz A dział IV pkt 17). Z dokumentacji zgromadzonej w aktach osobowych wnioskodawcy wynikało, że przez cały okres zatrudnienia zajmował on następujące stanowiska: od dnia 1 listopada 1979 roku do dnia 31 grudnia 1980 roku kierownika warsztatu mechaniczno – energetycznego, od dnia 1 stycznia 1981 roku do dnia 28 lutego 1982 roku nadmistrza do spraw energetycznych, od dnia 1 marca 1982 roku do dnia 30 kwietnia 1989 roku kierownika oddziału energetycznego oraz od dnia 1 maja 1989 roku do dnia 16 sierpnia 1997 roku głównego mechanika. W dacie zatrudnienia wnioskodawca miał ukończone wyższe studia zawodowe w zakresie mechaniki o specjalności energetyka gazowa i posiadał tytuł inżyniera mechanika. Sąd Okręgowy stwierdził, że w aktach osobowych Z. S. znajdują się zakresy zadań, obowiązków, uprawnień i odpowiedzialności obowiązujące na stanowiskach kierownika oddziału energetycznego i głównego mechanika. Z zakresu obowiązków kierownika oddziału mechanicznego wynikało, że jego głównym zadaniem było prowadzenie nadzoru nad gospodarką konserwacyjno – remontową wszystkich urządzeń. Wnioskodawca nie zajmował tego stanowiska, lecz podlegało mu ono bezpośrednio jako kierownikowi wydziału mechaniczno – energetycznego, na którym z kolei pracował w okresie od dnia 1 listopada 1979 roku do dnia 31 grudnia 1980 roku. Kierownik oddziału energetycznego podlegał głównemu mechanikowi, a do jego podstawowych zadań należało kierowanie obsługą i gospodarką remontową oraz konserwacyjną urządzeń energetycznych (ciepłowniczych, kompresorów instalacji sprężonego powietrza, sprzęzarek, pomp, instalacji co, oczyszczalni ścieków, instalacji wodnej i ściekowej dla zapewnienia ciągłości ruchu zakładu i dla zapewnienia realizacji przepisów ochrony środowiska. Główny mechanik podlegał kierownikowi zakładu do spraw technicznych, a jego podstawowym zadaniem było kierowanie całokształtem gospodarki konserwacyjno – remontowej środków trwałych zakładu oraz realizacja inwestycji. Każdy wykaz zawierał podział na czynności okresowe, stałe, coroczne oraz wyznaczał działy, które były nimi objęte. Zakładem Zamiejscowym w C. kierował dyrektor, któremu podlegali kierownik do spraw technicznych i główny mechanik. W strukturach działu mechanicznego głównego mieściły się działy mu bezpośrednio podległe. Nad mistrzem i pracownikami poszczególnych działów bezpośredni nadzór sprawowali kierownicy danych działów. Zakład mieścił się na dużym obszarze obejmującym 15 hektarów i zatrudniał 220-250 osób. Biuro działu głównego mechanika mieściło się na terenie zakładu produkcyjnego w wydzielonych pomieszczeniach, a pozostałe budynki (biurowiec) znajdowały się poza zakładem produkcyjnym. Praca odbywała się w systemie trzymianowym. Z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków E. S., H. N. i M. W. wynikało, iż wnioskodawca miał bardzo szeroki zakres obowiązków. W celu ustalenia, czy praca wnioskodawcy w spornych okresach była pracą wykonywaną stale i pełnym wymiarze w warunkach szczególnych, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy oraz biegłego z zakresu chemii, ochrony środowiska i toksykologii chemicznej. Biegły z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, po przeanalizowaniu dokumentacji pracowniczej oraz zeznań świadków stwierdził, że Z. S. w spornym okresie nie pracował w warunkach szczególnych. Biegły, powołując się na specyfikę zajmowanych przez wnioskodawcę stanowisk pracy wskazał, że głównym zadaniem Z. S. było nadzorowanie gospodarki konserwacyjno – remontowej maszyn i urządzeń znajdujących się na terenie całego zakładu. Wymagało to przebywania na terenie wydziałów produkcyjnych, jednak w zestawieniu z innymi obowiązkami nie można stwierdzić, że nadzór na tych oddziałach odbywał się stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Natomiast biegły z zakresu chemii, ochrony środowiska i toksykologii chemicznej w swojej opinii, po uzupełnieniu materiału dowodowego o wyniki kontroli przeprowadzonych przez Inspektorat Pracy w K. i P. S. S. – E. w B. w Zakładzie w C., wskazał, iż na zajmowanych stanowiskach Z.

S. wykonywał pracę w warunkach szczególnych ze względu na szeroki zakres pełnionych obowiązków związanych z produkcją i spektrum zagrożeń czynników chemicznych. W opinii uzupełniającej biegły z zakresu chemii, ochrony środowiska i toksykologii chemicznej podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko, wskazując, że wnioskodawca pomimo zajmowania różnych stanowisk pracował w warunkach szczególnych, a wszystkie te stanowiska odpowiadają stanowiskom wymienionym w wykazie A dział IV pkt 7 rozporządzenia. Natomiast biegły z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy w swojej opinii uzupełniającej, także konsekwentnie, twierdził, że Z. S. w spornych okresach nie pracował w warunkach szczególnych, bowiem nie nadzorował bezpośrednio prac na stanowiskach związanych z produkcją tworzyw sztucznych, a nadzorował pracowników służb mechaniczno – energetycznych, którzy nie pracowali w warunkach szczególnych. Z uwagi na odmienne stanowiska biegłych, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii innego biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy. Trzeci biegły wskazał, że żadne z zajmowanych przez wnioskodawcę w spornym okresie stanowisk nie zostało wymienione w przepisach resortowych, a praca na tych stanowiskach nie odpowiadała pracom wymienionym w wykazie A. Nie kwestionował, że wnioskodawca wykonywał czynności w bezpośredniej styczności ze stanowiskami, na których praca była wykonywana w warunkach szczególnych, jednak nie odbywało się to stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, gdyż były to jedne z wielu innych czynności przez niego wykonywanych w ramach zakresu obowiązków. Ponadto wnioskodawca dysponował odpowiednią kadrami inżyniersko – techniczną, która pomagała mu w realizacji powierzonych zadań konserwacyjno – remontowych. W opinii biegłego w spornym okresie wnioskodawca nie pracował w warunkach szczególnych. Mając na uwadze materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, w ocenie Sądu Okręgowego, Z. S. w spornym okresie nie pracował w warunkach szczególnych. Z analizy akt osobowych wnioskodawcy, a w szczególności zakresu obowiązków wynikało, iż zajmował on stanowiska kierownicze, a w momencie objęcia stanowiska głównego mechanika nadzorował cały zespół remontowo - konserwacyjno - energetyczny działający w zakładzie. Dowody zgromadzone w sprawie, zdaniem Sądu Okręgowego, nie dawały podstaw do zakwalifikowania pracy na stanowiskach kierownika warsztatu mechaniczno – energetycznego, nadmistrza do spraw energetycznych, kierownika działu energetycznego, czy głównego mechanika do prac przewidzianych w wykazie A dział XIV pkt 24. Odwołujący nie zajmował nigdy stanowiska, które mogłoby być zakwalifikowane do prac wymienionych w wykazie A dział IV pkt 17. W związku z powyższym Sąd Okręgowy uznał, że wystawione wnioskodawcy świadectwo pracy w warunkach szczególnych nie jest rzetelne. Analizując charakter pracy wnioskodawcy w poszczególnych okresach, Sąd Okręgowy stwierdził, że zakresy czynności Z. S. wykluczały bezpośredni, stały dozór nad pracownikami wykonującymi pracę w warunkach szczególnych. Nawet przyjmując, że to kierownicy danych działów sprawowali bezpośredni nadzór nad stanowiskami pracy, na których wykonywana była praca w warunkach szczególnych, to ich zwierzchnik nie mógł tej kontroli sprawować. Jeśli wnioskodawca taki nadzór sprawował, to był to jedynie nadzór pośredni, nie zaś bezpośredni. Powyższe stanowisko, w ocenie Sądu Okręgowego, znajdowało potwierdzenie w opiniach biegłych z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy. Oceniając zakresy czynności wnioskodawcy na zajmowanych stanowiskach, przy uwzględnieniu zeznań świadków, biegli wykluczyli możliwość wykonywania pracy w warunkach szczególnych. Uwzględnienie tych opinii powodowało wykluczenie wniosków opinii biegłego z zakresu chemii, ochrony środowiska i toksykologii chemicznej. Biegły ten wykazał się wiedzą ze swojej dziedziny, jednakże treść jego opinii skupiała się na rozważaniach dotyczących oceny środowiska pracy na oddziałach, na których miała miejsce bezpośrednia produkcja. Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy w całości uwzględnił konkluzje opinii obu biegłych z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy i na tej podstawie stwierdził, że Z. S. w spornym okresie nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych. Okresowe wykonywanie czynności przy stanowiskach, na których wykonywana była praca w warunkach szczególnych, nie stanowi o zaliczeniu takiego okresu zatrudnienia do stażu pracy w warunkach szczególnych. Rozbudowany zakres obowiązków na zajmowanych przez Z. S. stanowiskach wskazywał, zdaniem Sądu Okręgowego, jednoznacznie, że nie mógł on stale i w pełnym wymiarze czasu pracy nadzorować prac na stanowiskach wymienionych w wykazie A. Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477⁽¹⁴⁾ § 1 kpc orzekł jak w sentencji wyroku.

Z. S. zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 2 ust. 1 oraz § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych w warunkach lub w

szczególным charakterze poprzez błędne przyjęcie, że charakter pracy na stanowiskach, na których był zatrudniony Z. S. nie odpowiada pracy w warunkach szczególnych, ponieważ wykonywał on inne funkcje związane z dozorem, poza halą produkcyjną, podczas gdy zakres obowiązków takiej osoby z natury rzeczy przewiduje także sporządzanie dokumentacji związanej z tym dozorem – czynności te stanowią bowiem integralną część sprawowanego dozoru i nie ma zatem podstaw do ich wyłączenia i traktowania odrębnie,

2. naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 kpc poprzez dowolną, a nie swobodną, ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności:

- wykluczenie wniosków opinii biegłego z zakresu chemii, ochrony środowiska i toksykologii chemicznej M. K. poprzez uznanie, że biegły nie odniósł się do meritum sporu, podczas gdy z przedmiotowej opinii jednoznacznie wynika, że Z. S. świadczył pracę w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a ponadto z uwagi na specyfikę przestarzałego procesu technologii przetwórstwa PCV i konieczność posiadania wiedzy z bardzo wąskiej specjalizacji, jaką jest technologia polimerów, w przedmiotowej sprawie ocenić warunki środowiskowe mógł jedynie biegły o specjalności chemia, toksykologia chemiczna, nie zaś biegły z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy,

- nieprawidłową ocenę zeznań świadków E. S. i H. N. poprzez uznanie, że wnioskodawca nie pracował w warunkach szczególnych, podczas gdy z zeznań powyższych świadków wynikało, iż Z. S. wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy kontrolę i nadzór nad pracownikami wykonującymi pracę w warunkach szczególnych.

Wskazując na powyższe, Z. S. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie mu prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Suwałkach do ponownego rozpoznania lub uchylenie zaskarżonego wyroku i poprzedzającej go decyzji i przekazanie sprawy organowi rentowemu do ponownego rozpoznania.

Nadto Z. S. wniósł o zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i na ich podstawie wywiódł trafne wnioski. Sąd Apelacyjny w całości aprobuje stanowisko Sądu Okręgowego wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy przyjmuje za swoje.

Kwestią sporną w niniejszej sprawie było legitymowanie się przez Z. S. wymaganym, co najmniej 15-letnim stażem pracy w warunkach szczególnych, co warunkowało przyznanie prawa do emerytury na podstawie art. 184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Ubezpieczony wnosił o zaliczenie mu do stażu pracy w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia od dnia 10 listopada 1979 roku do dnia 16 sierpnia 1997 roku w Zakładach (...) w B. Zakładzie (...) w C. (od dnia 1 lipca 1993 roku w wyniku przekształcenia w Spółce z o. o. (...) w C.) na stanowiskach: kierownika warsztatu mechaniczno – energetycznego, nadmistrza ds. energetycznych, kierownika działu energetycznego i głównego mechanika.

W celu oceny charakteru pracy wnioskodawcy w powyżej wskazanym okresie, Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe, w którym dopuścił między innymi dowód z akt osobowych wnioskodawcy oraz z zeznań świadków. Z akt osobowych wnioskodawcy wynikało, iż w spornym okresie zatrudnienia zajmował on następujące stanowiska: od dnia 1 listopada 1979 roku do dnia 31 grudnia 1980 roku kierownika warsztatu mechaniczno – energetycznego, od dnia 1 stycznia 1981 roku do dnia 28 lutego 1982 roku nadmistrza do spraw energetycznych, od dnia 1 marca 1982 roku do dnia 30 kwietnia 1989 roku kierownika oddziału energetycznego oraz od dnia 1 maja 1989 roku do dnia 16 sierpnia 1997 roku głównego mechanika. Z zakresu obowiązków Z. S. na stanowiskach kierownika oddziału energetycznego i głównego mechanika wynikało, że jego głównym zadaniem było prowadzenie nadzoru nad

gospodarką konserwacyjno – remontową wszystkich urządzeń. Zakres obowiązków na tych stanowiskach jest bardzo szeroki i jak prawidłowo uznał Sąd Okręgowy wykracza poza kontrolę międzyoperacyjną, kontrolę jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie (wykaz A, dział XIV, poz. 24 załącznika do rozporządzenia). Wnioskodawca nie nadzorował i nie kontrolował osobiście prac poszczególnych pracowników zatrudnionych w warunkach szczególnych, a pełnił funkcje kierownicze. Sama struktura zatrudnienia w zakładzie pracy, na którą wskazywali przesłuchani w sprawie świadkowie, wykluczała przyjęcie, że Z. S. sprawował bezpośredni nadzór nad pracownikami wykonującymi prace wymienione w wykazie.

Z zeznań świadka H. N. (k. 24v – 25) wynikało, że na czele zakładu pracy stał dyrektor, któremu podlegał kierownik do spraw technicznych, a temu z kolei kierownikowi główny mechanik. Z kolei główny mechanik nadzorował pracę kierownika warsztatu mechanicznego, kierownika warsztatu elektrycznego i energetycznego, kierownika narzędziowni, dział konstrukcyjny i dział inwestycji. Także świadek E. S. wskazała, iż główny mechanik miał bardzo rozległy zakres obowiązków, podlegały mu służby mechaniczne, elektryczne, informatyczne, remontowe, służby zapewniające dostawę mediów. Główny mechanik odbywał spotkania z patentami z zewnątrz, wyjeżdżał na konferencje, w komisjach pożarowych, dyżurował w pogotowiu technicznym, był zaangażowany w ścisłą współpracę ze służbami transportowymi. Brał także udział w uruchamianiu nowych maszyn, linii produkcyjnych. Zatem zarówno z zeznań świadków, jak też dokumentacji zgromadzonej w aktach osobowych wynikało, iż praca wnioskodawcy na stanowisku głównego mechanika nie była pracą w warunkach szczególnych.

Podobnie odnośnie pozostałych stanowisk pracy zajmowanych przez wnioskodawcę - kierownika warsztatu mechaniczno – energetycznego, nadmistrza do spraw energetycznych, kierownika oddziału energetycznego stanowiska te były stanowiskami kierowniczymi, a wykonywanie pracy na tych stanowiskach nie polegało na bezpośrednim nadzorze nad pracownikami wykonującymi pracę w warunkach szczególnych. Świadek M. W. w swoich zeznaniach wskazał, że wnioskodawca, pracując jako kierownik zajmował się czuwaniem nad utrzymaniem prawidłowego ciągu technologicznego, konsultacjami w wydziałach (k 66v).

W tym miejscu należy wskazać, że pracę w warunkach szczególnych stanowią czynności wykonywane w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, a więc polegające na bezpośrednim dozorem i bezpośredniej kontroli procesu pracy na stanowiskach pracy wykonywanej w szczególnych warunkach (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 2009 roku, I UK 4/09, Lex nr 509022). Czynności ogólnie pojętego nadzoru lub kontroli w procesie produkcji wykonywanej w tych wydziałach i oddziałach, w których zatrudnieni są pracownicy wykonujący pracę w szczególnych warunkach w rozumieniu rozporządzenia objęte poz. 24 działu XIV wykazu A, to wyłącznie te czynności, które wykonywane są w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, a więc polegające na bezpośrednim nadzorze i bezpośredniej kontroli procesu pracy na stanowiskach pracy wykonywanej w szczególnych warunkach (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2007 roku, III UK 62/07, Lex 375653). W ocenie Sądu Apelacyjnego Z. S. nie wykonywał czynności polegających na bezpośrednim nadzorze, lecz zajmował stanowiska kierownicze, związane z nadzorem nad całym procesem technologicznym prowadzonym w zakładzie pracy. Nadzór nie był przez wnioskodawcę wykonywany stale, bowiem nie był jego głównym obowiązkiem, na co wskazują zarówno zakresy obowiązków Z. S. znajdujące się w aktach osobowych, jak też zeznania świadków. Wbrew zarzutowi apelacyjnemu zakres obowiązków Z. S. znacznie wykraczał poza ramy nadzoru nad pracownikami zatrudnionymi w warunkach szczególnych. Wnioskodawca wykonywał nie tylko dokumentację związaną z dozorem, ale także obowiązki niezwiązane z nadzorowaniem procesu produkcji, zadania na zewnątrz zakładu pracy związane z pozyskiwaniem kontrahentów na wyroby wytwarzane w zakładzie pracy. Należy podkreślić, że jeśli czynności ogólnie pojętej kontroli oraz dozoru inżynieryjno-technicznego wykonywane są stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na stanowisku pracy związanym z określoną w pkt 24 działu XIV wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia kontrolą lub dozorem inżynieryjno-technicznym, to okres wykonywania tej pracy jest okresem pracy uzasadniającym prawo do świadczeń na zasadach przewidzianych w rozporządzeniu, niezależnie od tego ile czasu pracownik poświęca na bezpośredni dozór pracowników, a ile na inne czynności ściśle związane ze sprawowanym dozorem i stanowiące jego integralną część, takie jak sporządzanie związanej z nim dokumentacji.

Jednakże czym innym jest wykonywanie czynności administracyjno-biurowych ściśle związanych ze sprawowaniem dozoru inżynieryjno-technicznego, a czym innym wykonywanie w ramach zakresu obowiązków również innych czynności, niemających związku z wykonywaniem bezpośredniego dozoru nad procesem produkcji. Wykonywanie takich czynności w ramach zakresu obowiązków na danym stanowisku pracy uniemożliwia sprawowanie dozoru stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a w konsekwencji wyłącza zaliczenie takiego okresu zatrudnienia do pracy w szczególnych warunkach (tak wyrok Sądu Najwyższego - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 6 grudnia 2007 roku, III UK 62/2007, LexPolonica nr 1762480, Gazeta Prawna 2007/242 str. 18 oraz wyrok Sądu Najwyższego - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 24 września 2009 roku, II UK 31/2009, LexPolonica nr 2339921). Mając na uwadze powyższe, niezasadny okazał się zarzut apelacyjny dotyczący nieprawidłowej oceny przez Sąd Okręgowy zeznań świadków.

Odnosząc się natomiast do opinii biegłych sporządzonych w niniejszej sprawie, w pierwszej kolejności należy wskazać, że ustalenie wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy nie wymaga wiadomości specjalnych uzasadniających dopuszczenie dowodu z opinii biegłego (tak wyrok Sądu Najwyższego z 30 marca 2000 roku w sprawie II UKN 446/99, OSNAPiUS 2001/18 poz. 562). W rzeczywistości bowiem ocena, czy wykonywana praca stanowiła pracę w warunkach szczególnych należy do subsumcji ustaleń faktycznych do normy prawnej, a nie jest zadaniem wymagającym wiadomości specjalnych, o których stanowi art. 278 § 1 kpc. Jednakże mając na uwadze specyfikę niniejszej sprawy - zatrudnienie wnioskodawcy na różnych stanowiskach pracy, szeroki zakres wykonywanych czynności - słusznie Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłych. Ustalenie warunków wykonywania pracy jest sferą należącą do specjalizacji bezpieczeństwa i higieny pracy, nie zaś do specjalizacji chemii i toksykologii chemicznej. Biegły z zakresu chemii i toksykologii chemicznej szczegółowo przeanalizował substancje chemiczne używane w zakładzie pracy wnioskodawcy, wskazując, iż największe zagrożenia występują na etapie przygotowania masy tworzywa PCV, sporządzania mieszanek na stanowiskach zestawiania mieszanek i roztworów, obsługi prefiksów mieszalników granulatów i dodatków. Jednakże w niniejszej sprawie nie było potrzeby tak szerokiego analizowania procesu produkcji w zakładzie, bowiem Z. S. nie pracował na stanowiskach bezpośrednio przy produkcji wyrobów. Biegły z zakresu chemii i toksykologii zbyt szeroko ujął pracę wnioskodawcy i skupił się na ocenie całego przedsiębiorstwa oraz wszelkich szkodliwych czynników, które mogły wystąpić przy pracy w tym przedsiębiorstwie. Niewątpliwie praca wnioskodawcy była świadczona w warunkach szkodliwych, ale nie w pełnym wymiarze czasu pracy. Nadto niniejsza sprawa nie dotyczyła pracy w warunkach szkodliwych, lecz pracy w warunkach szczególnych. Za stanowiska pracy w warunkach szczególnych są uznawane jedynie te, które zostały wymienione w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia. Zatem pomocniczo należało skorzystać z opinii biegłych z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy. Biegli ci w swoich opiniach zgodnie stwierdzili, że praca wnioskodawcy w spornym okresie nie stanowiła pracy w warunkach szczególnych. Wnioskodawca był zatrudniony przy pracach związanych z gospodarką konserwacyjno – remontową maszyn i urządzeń znajdujących się na terenie całego zakładu (na bardzo dużym terenie) oraz realizacją inwestycji, a będąc zatrudnionym na stanowisku głównego mechanika, kierował całokształtem tej działalności. Specyfika pracy wnioskodawcy wymagała od niego przebywania również na terenie wydziałów produkcyjnych. Jednakże biegli nie stwierdzili, że Z. S. osobiście, stale, bezpośrednio i w pełnym wymiarze czasu pracy sprawował dozór inżynieryjno – techniczny nad pracownikami wymienionymi w wykazie. Pracownicy wykonujący w przedsiębiorstwie prace wymienione w wykazie A nie podlegali służbowo wnioskodawcy, a ich przełożonymi byli mistrzowie, dyspozytorzy, kierownicy produkcji. Natomiast Z. S. był przełożonym kierowników, mistrzów, specjalistów i referentów. Zdaniem Sądu Apelacyjnego opinie biegłych z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy są wiarygodne, rzetelne i mogły stanowić dowód uzupełniający w niniejszej sprawie, pozwalający na właściwą ocenę charakteru pracy wnioskodawcy w spornym okresie.

Mając na uwadze powyższe, zarzuty apelacyjne dotyczące naruszenia prawa procesowego tj. art. 233 kpc, okazały się nieuzasadnione. Natomiast zarzut naruszenia prawa materialnego tj. tj. art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 2 ust. 1 oraz § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w istocie zmierzał do zakwestionowania ustaleń faktycznych dokonanych

przez Sąd Okręgowy a mianowicie ustalenia, że Z. S. w spornym okresie nie pracował w warunkach szczególnych. Zakwestionowanie tego właśnie etapu stosowania prawa stanowi wkroczenie w sferę faktów i możliwe jest z powołaniem się na naruszenie prawa procesowego - art. 233 § 1 kpc, który to zarzut również został ujęty w podstawach apelacji i uznany za niezasadny.

W tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc orzekł jak w sentencji wyroku.